

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSN Rafał Malarski

SSN Roman Sądej

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga  
w sprawie **K. S., P. J., A. M.**

**i R. B.**

skazanych z art. 148 § 1 kk i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 lutego 2013 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 listopada 2011 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 czerwca 2010 r.,

**I. oddała wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. D. N. - Kancelaria Adwokacka obrońcy z urzędu skazanego K. S. oraz na rzecz adw. R. B. Kancelaria Adwokacka obrońcy z urzędu skazanego P. J. kwoty po 1476 zł. (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz udział w rozprawie kasacyjnej;**

**III. obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył:

1) K. S. o to, że:

I. w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia 9 sztuk broni palnej, w tym dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelbę kal. 16, strzelbę kal. 12, a także 3 sztuki broni palnej kal. 7,62 mm każda i dwie sztuki broni palnej kal. 9 mm,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

II. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. kierował zabójstwem P. W. w ten sposób, że polecił innym osobom dokonanie zabójstwa ww. przy użyciu broni palnej, dostarczył środki na zakup broni, samochód, którym sprawcy się poruszali oraz zapewnił miejsce ukrycia sprawców przed i po popełnieniu czynu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, iż rana odniesiona przez pokrzywdzonego nie okazała się śmiertelna,

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

III. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów z broni palnej w wyniku czego P. W. doznał obrażeń ciała w postaci dwóch ran przestrzałowych głowy skutkujących jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

IV. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów, w wyniku czego M. W. doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej w okolicy obręczy barkowej po stronie prawej z rozerwaniem ściany prawej tętnicy podobojczykowej skutkujących jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

2) P. C. J. o to, że:

V. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. K., używając broni palnej oddał do K. K. strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia postrzałowe głowy, klatki piersiowej, jamy brzusznej i kończyn, w wyniku których

doznał on masywnego urazu wielonarządowego, następstwem którego była śmierć pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

VI. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. D., używając broni palnej oddał do P. D. strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia barku, ramienia lewego, obu ud, obu goleni, lewej stopy oraz złamanie postrzałowe wielopoziomowe kości promieniowej lewej, złamanie postrzałowe trzonów obu kości goleni lewej i śródstopia lewego, skutkujące ciężkim uszczerbkiem zdrowia, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na natychmiast udzieloną pokrzywdzonemu skuteczną pomoc lekarską,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

VII. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W., używając broni palnej oddał do P. W. strzały powodując u pokrzywdzonego obrażenia postrzałowe w postaci rany w obrębie okolicy szczytu pachy po stronie prawej od tyłu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż odniesiona przez pokrzywdzonego rana nie okazała się śmiertelna,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

VIII. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. K., używając broni palnej oddał do P. K. strzały, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na to, iż strzały nie trafiły w pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

IX. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów, w wyniku czego P. W. doznał obrażeń ciała w postaci dwóch ran przestrzałowych głowy skutkujących jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

X. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów w

wyniku czego M. W. doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej w okolicy obręczy barkowej po stronie prawej z rozerwaniem ściany prawej tętnicy podobojczykowej skutkującej jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XI. w dniu 29 lipca 1999 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu model Browning CZ-83 kal. 9 mm nr ... wraz z tłumikiem nr ... oraz amunicję w ilości 21 sztuk naboju kal. 9 mm oraz trzech sztuk naboju kal. 22,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

XII. w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia 9 sztuk broni palnej, w tym dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelbę kal. 16, strzelbę kal. 12, a także trzy sztuki broni palnej kal. 7,62 mm, dwie sztuki broni palnej kal. 9 mm,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

3) A. M. o to, że:

XIII. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. K., używając broni palnej oddał do K. K. strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia postrzałowe głowy, klatki piersiowej, jamy brzusznej i kończyn, w wyniku których doznał on masywnego urazu wielonarządowego, następstwem którego była śmierć K. K.,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XIV. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. D., używając broni palnej oddał do P. D. strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia barku, ramienia lewego, obu ud, obu goleni, lewej stopy oraz złamanie postrzałowe wielopoziomowe kości promieniowej lewej, złamanie postrzałowe trzonów obu kości goleni lewej i śródstopia lewego, skutkujące ciężkim uszczerbkiem zdrowia, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na natychmiast udzieloną pokrzywdzonemu skuteczną pomoc lekarską,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

XV. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W., używając

broni palnej oddał do P. W. strzały powodując u pokrzywdzonego obrażenia postrzałowe w postaci rany w obrębie okolicy szczytu pachy po stronie prawej od tyłu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż odniesiona przez pokrzywdzonego rana nie okazała się śmiertelna,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XVI. w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. K., używając broni palnej oddał do P. K. strzały, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na to, że strzały nie trafiły w pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XVII. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W. posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów, w wyniku czego P. W. doznał obrażeń ciała w postaci dwóch ran przestrzałowych głowy skutkujących jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XVIII. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów w wyniku czego M. W. doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej w okolicy obręczy barkowej po stronie prawej z rozerwaniem ściany prawej tętnicy podobojczykowej skutkującej jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XIX. w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia 9 sztuk broni palnej, w tym dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelbę kal. 16, strzelbę kal. 12, a także trzy sztuki broni palnej kal. 7,62 mm, dwie sztuki broni palnej kal. 9 mm, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

4) R. T. B. o to, że:

XX. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów z broni palnej, w wyniku czego P. W. doznał obrażeń ciała w postaci dwóch ran przestrzałowych głowy skutkujących jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.

XXI. w dniu 20 marca 1999 r. w W. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami posługując się bronią palną oddał w kierunku pokrzywdzonego nieustaloną ilość strzałów w wyniku czego M. W. doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej w okolicy obręczy barkowej po stronie prawej z rozerwaniem ściany prawej tętnicy podobojczykowej skutkującej jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.,

XXII. w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia 9 sztuk broni palnej, w tym dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelbę kal. 16, strzelbę kal. 12, a także trzy sztuki broni palnej kal. 7,62 mm, dwie sztuki broni palnej kal. 9 mm, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2010 r.:

1) **Oskarżonego K. S.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie I i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności; w ramach czynu zarzucanego w punkcie II uznał za winnego tego, iż w grudniu 1998 r. i styczniu 1999 r. w W. nakłaniał P. C. J., A. M. i inne osoby do dokonania zabójstwa P. W. z użyciem broni palnej, dostarczając im w tym celu samochód osobowy oraz środki pieniężne na zakup broni palnej i amunicji do niej, to jest czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie III z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie IV z art. 148 § 1 k.k. przyjmując, iż działał w zamiarze ewentualnym zabójstwa i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;

2) **Osk. P. C. J.** uznał za winnego dokonania zarzuczanych mu w punktach V, VI, VII i VIII czynów z tym, iż przyjął, że P. C. J., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym z A. M., kierował samochodem, z którego strzały z broni palnej oddały inne osoby jadące tym samochodem między innymi A. M. i za to wymierzył oskarżonemu: za czyn opisany w punkcie V z art. 148 § 1 k.k. na podstawie art. 148 § 1 k.k. karę 25 lat pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie VI z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 25 lat pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie VII z

art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. karę 15 lat pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie VIII z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., karę 15 lat pozbawienia wolności; oskarżonego uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie IX czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie X czynu z art. 148 § 1 k.k. przyjmując, iż działał w zamiarze ewentualnym zabójstwa i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie XI czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie XII czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

3) **Oskarżonego A. M.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XIII z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XIV z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przyjmując, iż P. D. doznał także złamania postrzałowego trzonów obu kości goleni lewej, i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XV z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XVI z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XVII z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XVIII z art. 148 § 1 k.k. przyjmując, iż działał w zamiarze ewentualnym zabójstwa i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie XIX czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

4) **Oskarżonego R. T. B.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XX z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie XXI z art. 148 § 1 k.k. przyjmując, iż działał w zamiarze ewentualnym zabójstwa i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w punkcie XXII czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności,

5) Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone kary jednostkowe i wymierzył oskarżonym kary łączne: **K. S.** karę dożywotniego pozbawienia wolności, **A. M.** karę dożywotniego pozbawienia wolności, **R. T. B.** karę dożywotniego pozbawienia wolności, a **P. C. J.** karę 25 lat pozbawienia wolności;

6) Na podstawie art. 77 § 2 k.k. zastrzegł iż oskarżony **K. S.** nie może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie wcześniej niż po odbyciu 30 lat orzeczonej kary dożywotniego pozbawienia wolności;

7) Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym **A. M.** i **R. T. B.** okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 21 czerwca 2010 r. oskarżonemu **K. S.** okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 18 października 2005 r. i od dnia 10 maja 2008 r. do dnia 21 czerwca 2010 r., zaś **P. C. J.** okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 8 grudnia 1999 r. i od dnia 28 grudnia 2000 r. do dnia 22 lipca 2005 r. i od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 21 czerwca 2010 r.;

8) Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. **M. K.** kwotę 8344,80 zł brutto, na rzecz adw. **R.B.** kwotę 8198,40 zł brutto, na rzecz adw. **D. P.B** kwotę 3806,40 zł brutto, na rzecz adw. **W. P.** kwotę 8198,40 zł brutto, na rzecz adw. **P. R.** kwotę 8344,80 zł brutto, na rzecz adw. **P. R.** kwotę 8344,80 zł brutto - tytułem udziału w sprawie obrońców z urzędu;

9) Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych **K. S.**, **A. M.**, **P. C. J.** i **R. B.** w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od tego wyroku apelację złożyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca K. S. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucając:

I - mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów postępowania :

- art. 171 § 1 i 7 k.p.k. poprzez poczynienie ustaleń na podstawie zeznań świadków B. i F. M. złożonych w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi,

- art. 2 § 2 w zbiegu z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, w tym także pozwalających na usunięcie istniejących wątpliwości jak dopuszczenie dowodu z wnioskowanego przez oskarżonego R. B. eksperymentu procesowego z udziałem świadków zdarzenia przed restauracją F. oraz biegłego z zakresu balistyki,

- art. 5 k.p.k. i wyrażonej tamże zasadzie domniemania niewinności zobowiązującej Sąd do rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości jedynie na korzyść oskarżonego,

- art. 7 k.p.k. w zbiegu z art. 4 i 410 k.p.k. polegającą na ocenie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego w wyniku czego nastąpiło przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparciu orzeczenia na jedynie części materiału dowodowego bez uwzględnienia dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego K. S.,

- obrazę przepisów art. 143 § 1 pkt. 2 i 148 § 1 pkt. 2 i § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia przez funkcjonariuszy CBS protokołu odzwierciedlającego faktyczny przebieg przesłuchania podejrzanego P. J. i zastąpienie jednozdaniowym stwierdzeniem czynności trwającej blisko 5 godzin - co w sposób oczywisty odbiega od rzeczywistości,

- art. 424 k.p.k. poprzez uniemożliwienie instancyjnej kontroli procesu wyrokowania w niniejszej sprawie w wyniku pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szeregu istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie winy K. S. okoliczności oraz prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego przejawiające się zwłaszcza na pominięciu występujących w sprawie sprzeczności, wątpliwości i użyciem sformułowań hipotetycznych, będących jedynie w sferze domysłów Sądu a mających świadczyć o bezspornej winie oskarżonego,

- obrazę przepisu art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie powołania biegłego z zakresu analizy połączeń telefonicznych pomiędzy (i nie tylko) oskarżonymi w dniach zdarzeń i oparcie wyroku (co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) także na analizie połączeń sporządzonej przez funkcjonariusza CBS Z. J., prowadzącego postępowanie w niniejszej sprawie, który niewątpliwie nie posiada wiadomości specjalnych w tym zakresie,

II. Jednocześnie podniósł obrazę przepisu art. 442 § 3 k.p.k. poprzez pominięcie wiążącego w niniejszej sprawie zapatrywania prawnego i wskazania Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 2 marca 2006 roku w sprawie II KK 466/04 wydanego w postępowaniu kasacyjnym niniejszej sprawy, a dotyczącego przyjętej kwalifikacji prawnej czynu dotyczącego śmierci M. W. jako wypełniającego znamiona przestępstwa określonego w art. 160 § 1 k.k. (względnie art. 165 § 1 pkt 5 i § 3 k.k.) zamiast ustalonej w zaskarżonym wyroku błędnej kwalifikacji czynu z art. 148 § 1 k.k. (z zamiarem ewentualnym) wobec braku odmiennych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie w wyniku czego nastąpiła obraza przepisów prawa materialnego, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. S. od dokonania zarzuconych mu czynów względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca P. C. J. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucając naruszenie przepisów prawa formalnego mającego wpływ na treść wyroku wobec pominięcia reguł interpretacyjnych opisanych w art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., a polegające na uznaniu za wiarygodne jednych z wielu wyjaśnień oskarżonego pomimo licznych zaistniałych w nich sprzeczności bez właściwej kontroli innych środków dowodowych opisanych w części motywacyjnej apelacji, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanych mu czynów.

Adwokat P. R. obrońca A. M. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, w szczególności art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a polegającą na wydaniu wyroku nie na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, lecz wyłącznie na podstawie nielicznych jego fragmentów, które były niekorzystne dla oskarżonych w

szczegółności wyjaśnień oskarżonego P. J., przy pominięciu materiału dowodowego dla oskarżonego korzystnego, w szczególności zeznań S. G., P. D., E. W., E. D., R. K., świadka incognito nr – 1 mężczyzny, świadka incognito – 1 kobiety, rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości dotyczących przedmiotowego czynu na niekorzyść oskarżonego, przy przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodu w szczególności przy dokonywaniu oceny zeznań L. B., M. B. – F. – bez wystarczającego wyjaśnienia takiego stanowiska w uzasadnieniu skarżonego wyroku.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, która miała wpływ na treść orzeczenia polegająca na uznaniu, że oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia pomimo braku w tym zakresie przekonywujących dowodów.

Drugi obrońca oskarżonego A. M. adw. P. R. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucając:

I.1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 366 w zw. z art. 401 i art. 404 §1 i 2 k.p.k. poprzez długotrwałe, ponad trzyletnie prowadzenie postępowania sądowego, w ramach którego zarządzane były długotrwałe przerwy i odroczenia rozprawy, a w konsekwencji naruszona została zasada bezpośredniości, szybkości postępowania, jak również koncentracji materiału dowodowego, co bezpośrednio wpłynęło na możliwość obiektywnej sądowej oceny poszczególnych przeprowadzonych w ramach niniejszego postępowania dowodów;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niewłaściwą, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, a nadto dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, w ramach której Sąd Okręgowy uznał, że:

a) wiarygodne w całości są wyjaśnienia oskarżonego P. J. złożone w dniu 30 lipca 1999 r. pomimo, iż oskarżony P. J. wyjaśnieniom tym następnie zaprzeczył, a także pomimo sprzeczności tych wyjaśnień z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym (w tym także z materiałem dowodowym uznanym przez Sąd Okręgowy za odpowiadający prawdzie), w tym w szczególności z pozostałymi wyjaśnieniami P. J., wyjaśnieniami /.../, świadków incognito, świadka J., opinią biegłej T. R.;

b) nie doszło do bezprawnego wpływu na treść wyjaśnień oskarżonego P. J. złożonych w dniu 30 lipca 1999 r., a także na treść zeznań F. M. i B. M. złożonych w dniu 10 października 2000 r., pomimo, iż jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powyższe wyjaśnienia i zeznania zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, a na treść tych zeznań bezpośrednio wpływały osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze. Uznanie wspomnianych wyjaśnień i zeznań pomimo faktu, iż zostały one złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi oraz przy wpływie na treść wypowiedzi osoby przesłuchiwanej doprowadziło nadto do naruszenia art. 171 § 7 k.p.k.

c) przyjęcie za wiarygodne zeznań F. M. i B. M. z dnia 10 października 2000 r., w ramach których świadkowie ci stwierdzili, iż historia o stłuczce samochodowej K.S. z F. M. do jakiej miało dojść w dniu zabójstwa P. W. została celowo wymyślona i miała stanowić dla oskarżonego fałszywe alibi, podczas gdy złożone tego dnia zeznania świadków zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę zeznań świadków, a nadto zeznania obu tych świadków zostały uznane za równie prawdziwe, pomimo zachodzących w nich istotnych odmienności co do genezy i sposobu powstania rzekomo fałszywego alibi K. S.;

d) zeznania S. G., P. K., P. D., a także zasłyszana przez licznych świadków relacja P. W. wskazująca, iż oskarżonego M. nie było w samochodzie, z którego dnia 6 stycznia 1999 r. oddano śmiertelne strzały do K. K. są błędne, a tym samym w pełni wiarygodne są sprzeczne z nimi zeznania P. J.,

e) niewiarygodne są zeznania G. W., K. Z. i P. F., w ramach których wspomniani świadkowie wskazywali na odmienny od finalnie przyjętego przez Sąd Okręgowy przebieg zdarzeń, wskazując na niepopelnienie przez oskarżonego A. M., jak również przez pozostałych oskarżonych zarzucanych im aktem oskarżenia czynów, a odpowiedzialność za te czyny kierujących na przestępców rosyjskojęzycznych, którzy popadli w konflikt z P. W., a przedmiotem tego konfliktu miały być kradzione przez P. W. tym osobom samochody. Sąd Okręgowy nie dał wiary powyższym zeznaniom pomimo faktu, iż zaistnienie tego konfliktu, a także jego brutalność potwierdziły wydarzenia ze stycznia 1999 r., kiedy to ostrzelano samochód, w którym oprócz wyżej wymienionych świadków miał znajdować się także P. W.;

f) za równie wiarygodne wyjaśnienia P. J. złożone w dniu 30 lipca 1999 r. i zeznania M. B.-F. pomimo faktu, iż według ich zeznań oskarżeni przed zabójstwem P. W. przebywali w restauracji F., podczas gdy zgodnie z wyjaśnieniami P. J. na miejsce przestępstwa oskarżeni pojechali wspólnie, na swoją ofiarę oczekiwali przed restauracją, a do samej restauracji nie weszli ani wcześniej w niej nie przebywali;

g) oskarżony A. M., będąc obecnym w dniu 20 marca 1999 r. około godziny 22.00 w restauracji F. spostrzegł P. W., wyszedł z restauracji, udał się do bliżej nieokreślonego miejsca na P., po czym wrócił z pozostałymi oskarżonymi na miejsce zbrodni i dokonał zabójstwa P. W., co łącznie miało zająć 20 minut (a według świadka J. nawet 5 do 10 minut) od momentu wyjścia z restauracji, do momentu oddania strzałów, co jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i poprawnego rozumowania, zważywszy na fakt, iż w tak krótkim czasie nie jest obiektywnie możliwe zorganizowanie transportu (w tym „zaprzyjaźnionej” taksówki), broni, przejechania dwukrotności odległości dzielącej P. od restauracji F., a nadto dokonanie tego w takim czasie, iż oskarżeni po przybyciu pod restaurację zmuszeni byli jeszcze chwilę oczekiwać na wyjście pokrzywdzonego. Nadto powyższe definitywne stwierdzenie Sądu Okręgowego, pomimo jego istotnej wagi dla oceny prawdopodobieństwa udziału oskarżonych w zarzucanym im przestępstwie, nie zostało w sposób wyczerpujący potwierdzone na drodze pogłębionych przesłuchań zmierzających do ustalenia dokładnego miejsca na P., do którego mieli udać się oskarżeni, osoby taksówkarza, natężenia ruchu w tym dniu i w tamtej porze (z uwagi na odmienną organizację ruchu w stosunku do obecnej był on zgoła odmienny niż w dacie wydawania orzeczenia przez Sąd i tym samym jego ocena nie powinna opierać się li tylko na własnych spostrzeżeniach Sądu) i stosownego eksperymentu procesowego, a wynika jedynie z arbitralnego przekonania Sądu Okręgowego. Nadto powyższe przekonanie jest całkowicie niezgodne z zasadami logicznego rozumowania gdyż zakłada, iż oskarżony M. miał po spostrzeżeniu w restauracji P. W. udać się do kryjówki K. S. by następnie wspólnie wrócić na miejsce zbrodni, podczas gdy prawidłowe zasady rozumowania poddają w wątpliwość konieczność takiego zachowania, wskazując, iż w takiej sytuacji oskarżony M. raczej powinien pozostać na miejscu zbrodni w oczekiwaniu na pozostałych sprawców, obserwując ofiarę;

h) zgodne z prawdą było, iż sprawcy jako środek transportu na miejsce i z miejsca wykonania egzekucji w dniu 20 marca 1999 r. wybrali taksówkę, pomimo faktu, iż takie zachowanie stwarzało bezpośrednio zagrożenie ujawnienia sprawców, utrudniało ukrycie licznych sztuk broni o znacznych gabarytach, a nadto prowadziło do stworzenia dodatkowego świadka całego zdarzenia, na co doświadczeni przestępcy nie mogli sobie pozwolić. Co więcej tezie o posłużeniu się taksówką przeczy fakt, iż rzekomego taksówkarza, który miał wieść sprawców na miejsce zdarzenia, nigdy nie udało się ustalić;

i) E. W. opisując wzrost sprawców jako niższy niż wzrost oskarżonych pomimo faktu, iż była naocznym świadkiem całego zdarzenia i stała w odległości zaledwie kilku metrów od napastników myliła się w powyższym zakresie, a wiarę należy dać przypadkowym świadkom obserwującym zdarzenie w znacznej kilkudziesięciometrowej odległości, w mroku rozjaśnianym latarniami, dodatkowo w przypadku świadka incognito w pozycji siedzącej zza szyby samochodu, a w przypadku świadka P. S. bez uwzględnienia możliwego wpływu wady wzroku (krótkowzroczność) tego świadka na poprawność spostrzeżeń. Przyjęte przez Sąd Okręgowy założenie potwierdzało tezę o sprawstwie oskarżonych, których wzrost odpowiada relacji tych świadków, ale nie odpowiada relacji E. W.;

j) oskarżony M., pomimo ustalonego przez Sąd Okręgowy występowania poważnego konfliktu pomiędzy P. W., a oskarżonymi, w związku którym oskarżeni zmuszeni byli w uzasadnionej obawie o swoje życie do częstego zmieniania miejsc pobytu, ukrywania się i noszenia przy sobie broni, dnia 20 marca 1999 r. mógł pozwolić sobie na uczestnictwo w zabawie w miejscu publicznym w centrum miasta, narażając się tym samym na wykrycie i atak ze strony domniemanych oponentów, które to twierdzenia pozostają względem siebie w rażącej sprzeczności logicznej;

k) skutek działania napastników, polegający na śmiertelnym postrzeleniu przypadkowego przechodnia – M. W. był objęty winą umyślną - zamiarem ewentualnym sprawców, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów wynika, iż sprawcy mogli nie zdawać sobie sprawy z obecności M. W. na miejscu zbrodni (zgodnie z przyjętymi za prawdziwe wyjaśnieniami P.J. nie widział on nikogo przed sobą za wyjątkiem P. W. i jego żony), a z ran odniesionych przez Marka W. i P. W., a także z faktu braku jakichkolwiek ran poniesionych przez E. W. wynika, iż ogień kierowany był bezpośrednio w P. W., a odległość z jakiej oddawano strzały była

nieznaczna, co dodatkowo umniejszało ryzyko postrzelenia postronnych osób. Sam fakt oddawania strzałów w miejscu publicznym nie może stanowić dostatecznej cezurę do stwierdzenia, iż sprawcy godzili się na śmierć postronnych osób, w sytuacji, gdy przebieg zdarzenia wskazuje, iż strzały były skoncentrowane na jednej osobie;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieprawidłową interpretację dowodów w postaci:

opinii biegłego J. w ramach której biegły stwierdza, iż broń użyta w zamachu pod restauracją F. nie była tą samą bronią, którą użyto do zamachu w A., tymczasem Sąd Okręgowy opinię tę odczytuje jako potwierdzenie wyjaśnień P. J. stwierdzających o przerobieniu broni, jakiego miał dokonać Z. P. bezpośrednio po zamachu w A., podczas gdy treść opinii nie potwierdza takiej tezy, a nadto, jak wynika ze stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy uznał za co najmniej prawdopodobny, Z. P. bezpośrednio po zamachu w A. został uprowadzony przez nieznanymi sprawców (w ocenie Sądu Okręgowego prawdopodobnie P. W. lub ludzi z nim związanych) i do dnia dzisiejszego nie został odnaleziony;

mające bezpośredni wpływ na wynik postępowania, gdyż skutkujące

I.2 błędami w ustaleniach faktycznych, mającymi wpływ na treść orzeczenia, a wyrażającym się w uznaniu, iż oskarżony A. M.:

- 1) był obecny na miejscu zdarzeń w A. i w W. pod restauracją F.;
- 2) posiadał broń palną i amunicję wymienioną w treści aktu oskarżenia;
- 3) uczestniczył w obu zamachach na życie P. W., podczas których oddawał do P. W. liczne strzały z broni palnej, powodując śmierć K. K., P. W. i M. W.;

- 4) działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w niniejszej sprawie;

- 5) strzelając dnia 20 marca 1999 r. w miejscu publicznym miał świadomość zagrożenia życia M. W. i godził się na jego śmierć, podczas gdy ze zgromadzonego materiału nie wynika, iż oskarżony M. miał jakąkolwiek świadomość obecności M. W. na linii strzału, zdarzenie było dynamiczne, panował mrok rozjaśniany jedynie światłem latarni, a ogień napastników koncentrował się wyłącznie na osobie P. W., o czym świadczą obrażenia odniesione przez obie ofiary zamachu a nadto brak jakichkolwiek obrażeń żony E. W. znajdującej się w chwili zamachu w bezpośredniej bliskości męża. Przedmiotowy błąd w ustaleniach

faktycznych doprowadził do przyjęcia błędnej tezy o istnieniu po stronie oskarżonego winy umyślnej w zamiarze ewentualnym spowodowania śmierci M. W.; wniósł o zmianę wyroku w części dotyczącej A. M. i uniewinnienie tego oskarżonego od dokonania zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej A. M. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obróńca R. B. zaskarżył wyrok na korzyść tego oskarżonego i zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady bezstronności poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego R. B. wynikających z analizy jego wyjaśnień popartych bezspornymi logowaniami się telefonu z dnia zdarzenia, przy jednoczesnej negatywnej analizie zeznań świadków: /.../ potwierdzających pobyt oskarżonego w dniu 20 marca 1999 r. poza miejscem przestępstwa oraz wzięciu pod uwagę okoliczności jedynie na jego niekorzyść, w szczególności stawianiu tezy o spóźnionym alibi wbrew temu, iż oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności,

II. obrazę przepisu postępowania a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na uznaniu, że wina R. B. w aspekcie naruszenia dyspozycji art. 148 § 1 k.k. i art. 263 § 2 k.k. tj. czynów z pkt XX i XXII nie budzi wątpliwości, podczas gdy pojawiające się wątpliwości w wyjaśnieniach współoskarżonego P. J. z dnia 30 lipca 1999 r. odnośnie osoby oskarżonego, w szczególności jego sposobu przybycia na miejsce zdarzenia, pobytu w restauracji, momentu powzięcia zamiaru zabójstwa, faktu oddawania strzałów, w tym posiadania broni *in concreto* oraz braku elementarnej korelacji do zeznań świadków E. W., świadka incognito nr 1 - kobiety i M. B. – F. zostały rozstrzygnięte na jego niekorzyść,

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że czyn zarzucany oskarżonemu w pkt. XXI zakwalifikowany został jako zabójstwo w zamiarze ewentualnym M. W., podczas gdy wobec faktycznego braku rozstrzygnięcia przez Sąd momentu czy wręcz możliwości zauważenia pokrzywdzonego przez sprawców najdalej idącą kwalifikacją winien być art. 165 § 1 pkt. 5 i § 3 k.k. oczywiście przy ewentualnym założeniu, że oskarżony będąc na miejscu zdarzenia posiadał broń, a który miał wpływ na treść orzeczenia,

IV. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 143 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 2 k.p.k. polegającą na sporządzeniu protokołu przesłuchania P. J. z dnia 30 lipca 1999 r. przez funkcjonariuszy Policji (k. 2376-2377), wbrew zasadom wpisania wyjaśnień, oświadczeń oraz stwierdzeń określonych czynności z możliwą dokładnością podczas gdy z czynności tej trwającego 4 godziny i 45 minut powstał zapis jednego oświadczenia co świadczy o tym, iż nie odpowiada on rzeczywistości,

V. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów *de facto* w oparciu orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego tj. wyjaśnień P. J. z dnia 30 lipca 1999r., wobec braku rekonstrukcji wydarzeń krytycznego dnia na podstawie w/wym. wyjaśnień i Świadka incognito nr 1 - kobiety, E. W. oraz M. B. – F. jak i wyjaśnień R. B. ,

VI. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 2 § 2 w zw. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. polegającą na nie dążeniu przez Sąd Okręgowy, w myśl zasady prawdy materialnej, do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy za jakie uznać należy - przesłuchanie w charakterze świadków: /.../, przeprowadzenia eksperymentu procesowego na miejscu zdarzenia przy udziale świadków oraz biegłego balistyka, uzupełnienie opinii balistycznej wobec ujawnienia pocisków - a przejawiające się w bezpodstawnym oddalaniu wniosków dowodowych R. B. oraz braku działania Sądu z urzędu,

VII. obrazę przepisu postępowania a mianowicie art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. tj. wewnętrzną sprzeczność wyroku polegającą na nie wskazaniu przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia powodów dla których uznał wybiórcze fakty opisywane przez współoskarżonego P. J. *de facto* świadczące o winie R. B. faktycznie pobycie na miejscu zdarzenia bez elementu posiadania broni, w szczególności wobec odwołania przez współoskarżonego uprzednio składanych wyjaśnień i to w okolicznościach braku jakiegokolwiek kontaktu z zatrzymanym wówczas oskarżonym, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. B. od dokonania zarzucanego mu czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny , po rozpoznaniu tych apelacji, wyrokiem z dnia 25 listopada 2011 r.:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchylił orzeczenie o karach łącznych wobec wszystkich oskarżonych zawarte w pkt. 5 wyroku, oraz orzeczenie z pkt oparte na przepisie art. 77 § 2 k.k.

2. w stosunku do oskarżonych:

- K. S. w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt IV a/o - pkt. 1 wyroku,
- P. C. J. w zakresie czynu zarzucanego mu pkt. X a/o - pkt. 2 wyroku,
- A. M. w zakresie czynu zarzucanego mu pkt. XVIII a/o - pkt. 3 wyroku,
- R. T. B. w zakresie czynu zarzucanego mu pkt. XXI a/o - pkt. 4 wyroku

przyjął, że działając w miejscu, czasie i w sposób opisany w akcie oskarżenia narazili M. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i za tak przypisany czyn na podstawie art. 160 § 1 k.k. skazał oskarżonych na kary po 3 lata pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonym kary i orzekł-wobec K. S., A. M. i R. T. B., kary dożywotniego pozbawienia wolności zaś wobec P. C. J. karę 25 lat pozbawienia wolności - biorąc za podstawę kar łącznych kary wymierzone oskarżonym za wszystkie przypisane im czyny;

IV. na podstawie art. 77 § 2 k.k. zastrzegł, że oskarżony K. S. może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, nie wcześniej niż po upływie 30 lat wykonywania orzeczonej kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym A. M. i R. T. B. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 25 listopada 2011 r. oskarżonemu K. S. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 18 października 2005 r. i od dnia 10 maja 2008 r. do dnia 25 listopada 2011 r., zaś P. C. J. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 1999 r. do dnia 8 grudnia 1999 r. i od dnia 28 grudnia 2000 r. do dnia 22 lipca 2005 r. i od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 25 listopada 2011 r.;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów;/.../

VII. zwolnił wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Od w/w wyroku Sądu Apelacyjnego kasacje złożyli obrońcy skazanych: K.S., P. C. J., A. M. i R. B.

Obrońca skazanego K. S. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego skazanego i **zarzucając**:

I. rażące naruszenie prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, dokonaniu niepełnej analizy zarzutów sformułowanych w apelacji, a nadto w sposób odbiegający od wymogu ich rzetelnej oceny, zwłaszcza w zakresie podnoszonego zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającego na ocenie materiału dowodowego, przed wszystkim w zakresie dowodu z wyjaśnień P. J., wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego oraz przy przyjęciu założenia o złożeniu powyższych wyjaśnień w warunkach swobody i dobrowolności wypowiedzi, a także założenia prawdziwości wyżej wskazanych wyjaśnień w zakresie faktu popełnienia przez oskarżonego S. zarzucanych mu czynów i deprecjonowaniu tych elementów wspomnianych wyjaśnień, które nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym lub w zasadach logicznego rozumowania, w wyniku czego nastąpiło przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie orzeczenia jedynie na części materiału dowodowego, bez uwzględnienia dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego K. S.,

- art. 424 k.p.k. poprzez uniemożliwienie instancyjnej kontroli procesu wyrokowania w niniejszej sprawie, w wyniku pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szeregu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie winy K. S. oraz kwestii prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego przejawiające się pominięciem występujących w sprawie sprzeczności, wątpliwości i użyciem sformułowań hipotetycznych, będących jedynie w sferze domysłów Sądu, a mających świadczyć o bezspornej winie oskarżonego,

-art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia przez funkcjonariuszy CBS protokołu odzwierciedlającego faktyczny przebieg przesłuchania podejrzanego P. J. i zastąpienie jednozdaniowym opisem trwającego blisko 5 godzin – co w oczywisty sposób odbiega od rzeczywistości,

II. rażące naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k. w zw. z art. 452 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na czynieniu przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych co do okoliczności zdarzenia z dnia 30 marca 1999 r., przy jednoczesnym stwierdzeniu, że Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie rozważania o charakterze przypuszczającym, hipotetycznym,

**wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego P. C. J. w kasacji **zarzucił** rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a polegające na uznaniu za wiarygodne jednego z wyjaśnień oskarżonego, zawartych w protokole postępowania przygotowawczego na k. 2379-2391 z dnia 30 lipca 1999 r., pomimo istnienia w nich sprzeczności, bez właściwej kontroli środków dowodowych, w tym pominięcia opinii biegłego z zakresu psychologii co do motywów takiego sposobu składania wyjaśnień i **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego A. M. **zarzucając w kasacji:**

I. rażące naruszenie prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, dokonaniu analizy zarzutów sformułowanych w apelacji w sposób odbiegający od wymogu ich rzetelnej oceny zwłaszcza w zakresie:

zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego P. J. złożonych w dniu 30 lipca 1999 r., pomimo oczywistych sprzeczności treści tych wyjaśnień w zakresie dotyczącym osk. A. M., z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków /.../- które wykluczają wprost i jednoznacznie udział A. M. w zdarzeniach objętych treścią zarzutów.

II. rażące naruszenie prawa procesowego - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na czynieniu przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych co do okoliczności, przebiegu zdarzenia z dnia 30 marca 1999 r., przy jednoczesnym stwierdzeniu, że Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie rozważania o charakterze hipotetycznym, **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku

oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego R. B. **zarzucał w kasacji:**

- rażące naruszenie prawa procesowego - art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, przejawiające się ograniczeniu prawa do obrony R. B. poprzez *nieuprawnione* oddalanie wniosków dowodowych:

a) o przesłuchanie świadka: M. W. (managera „F.” na okoliczność informacji na temat zdarzeń z dnia 20 marca 1999 r., w tym m. in. kontaktu ze skazanym w okresie zdarzenia, akcji ratunkowej wobec pokrzywdzonych, podstawy zawiadomienia Policji, relacji pracowników oraz gości odnośnie przebiegu zdarzeń przed lokalem),

b) o przesłuchanie świadka: A. W. (policjanta sporządzającego spis osób obecnych w w/wym. restauracji odnośnie braku danych osób zatrudnionych w lokalu na tzw. zmywaku z którego okien widoczne było miejsce strzelaniny, w szczególności wobec oświadczenia świadka Z., iż był przesłuchiwany wraz z w/wym. na KSP),

c) przeprowadzenie uzupełniającej opinii przez H. J. (biegłego balistyka - na okoliczność ustalenia czy w odniesieniu do zdarzeń z dnia 20 marca 1999 r., w tym oddania strzałów do pokrzywdzonych, doszło do tzw. rykoszetu w wyniku jego oświadczenia co do wymagalności pocisków a które pomimo zabezpieczenia procesowego pominął w ramach opiniowania),

umożliwiających odtworzenie stanu faktycznego, w szczególności określenia zachowania R. B. oraz oceny *jedyne* dowodu z tzw. pomówienia tj. protokołu z dnia 30 lipca 1999 r. P. J., a które to błędy przeniknęły z orzeczenia Sądu I instancji do wyroku Sądu Apelacyjnego,

- rażące naruszenie prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez nie odniesienie się do zarzutów z apelacji tj. pkt. II i VI oraz płynącego z nich wniosku o precyzyjne *ustalenie roli* R. B. zgodnie z zasadą indywidualizacji winy oraz opierania stanu faktycznego związanego z bezpośrednim przyczynieniem się do śmierci pokrzywdzonego P. W. o przypuszczenia i hipotezy w ramach odpowiedzialności zbiorowej wbrew wytycznym Sądów Odwoławczych, skutkiem czego wyrok Sądu

Apelacyjnego jest orzeczeniem niepełnym oraz nie opartym o całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy,

- rażące naruszenie prawa procesowego - art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt. 2 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia odnośnie dwóch protokołów przesłuchania w charakterze podejrzanego P. J. z dnia 30 lipca 1999 r. polegające na braku korelacji pomiędzy czasem trwania czynności a faktycznie przeprowadzonymi rozmowami o pozaprocesowym charakterze a następnie braku oddzielania swobodnej wypowiedzi od odpowiedzi na pytania i braków wpisu pytań, w tym ustalenia faktycznej roli R. B. - a zatem okoliczności, iż dokumenty te nie odpowiadają rzeczywistości podczas gdy mimo owych braków skazanemu przypisuje się współsprawstwo w zabójstwie P. W.,

- rażące naruszenie prawa procesowego - art. 424 § 2 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez odstąpienie w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego od indywidualizacji kary w odniesieniu do R. B., mimo rozwiązania kary łącznej i częściowo korzystnej zmiany wyroku wobec w/wym. tego skazanego, w szczególności upatrywaniu przez Sąd Odwoławczy popełnienia zarzucanych mu przestępstw w ramach grupy przestępczej, pomimo, że postępowanie dowodowe i dokonane ustalenia faktyczne wykluczały istnienie grupy, wniósł cyt. „o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w stosunku do R. B. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na wymienione wyżej kasacje Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o ich oddalenie jako bezzasadnych.

#### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Wszystkie kasacje zostały uznane za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalone postanowieniem wydanym po przeprowadzeniu rozprawy kasacyjnej, w której uczestniczyli obrońcy skazanych.

W sytuacji gdy do oddalenia kasacji uznanej za oczywiście bezzasadną dochodzi na rozprawie, zasadą pozostaje zwolnienie Sądu Najwyższego z pisemnego uzasadnienia wydanego orzeczenia. Sąd Najwyższy musi sporządzić uzasadnienie jedynie wtedy, gdy zażąda tego strona pozbawiona wolności (nieistotne przy tym czy pozbawienie wolności jest aktualnie w tej, czy też w innej sprawie), ale tylko taka która nie posiadała procesowego przedstawiciela, a nie została też sama sprowadzona na rozprawę kasacyjną. Stosownie do § 2 art. 535 k.p.k. strony pozbawionej wolności, co do zasady, nie sprowadza się na rozprawę

kasacyjną, chyba że Prezes Sądu Najwyższego lub Sąd Najwyższy uzna to za konieczne. W doktrynie podkreśla się, że ustawa uzależnia uprawnienie strony pozbawionej wolności i nie sprowadzonej na rozprawę do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej na rozprawie, jedynie od tego czy miała ona przedstawiciela procesowego w postępowaniu kasacyjnym, a nie od tego, czy przedstawiciel procesowy faktycznie uczestniczył w rozprawie kasacyjnej. Jeżeli więc strona pozbawiona wolności nie została sprowadzona na rozprawę kasacyjną i nie miała przedstawiciela procesowego, to jest uprawniona do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej. W sytuacji zaś gdy strona pozbawiona wolności nie została sprowadzona na rozprawę ale miała przedstawiciela procesowego z wyboru lub z urzędu, to chociażby ci przedstawiciele nie byli obecni na rozprawie kasacyjnej, nie będzie dopuszczalne skuteczne złożenie przez stronę wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej (por. T. Grzegorzczak, Kształtowanie się reguł uzasadniania orzeczeń o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej na gruncie k.p.k. z 1997 r., w: J. Nowikowski (red.), Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi, Lublin 2007, s. 169 - 172, Zb. Kwiatkowski, Uzasadnienie orzeczenia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, w: J. Nowikowski (red.), op. cit. s. 374 - 375).

W świetle powyższego w realiach niniejszej sprawy, poza sporem jest zatem, iż ani skazanym (ani ich obrońcom) nie przysługuje prawo do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym niniejszej sprawie, podzielił jednak pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 27 lutego 2007 r., II KK 310/06, OSNKW 2007, z. 4, poz. 35, iż brak wymogu do sporządzenia uzasadnienia na wniosek stron, nie oznacza ustawowego zakazu sporządzenia uzasadnienia, które może zostać sporządzone w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy takiej decyzji. Uzasadnienie takie wówczas, co oczywiste, w zależności od decyzji Sądu Najwyższego, może być sporządzone w tzw. „pełnym zakresie”, jak i w oznaczonej części (np. co do konkretnego: zarzutu kasacyjnego, czynu czy skazanego, bądź określonej kwestii wymagającej, zdaniem Sądu Najwyższego, ustosunkowania się).

### **Odnosnie kasacji obrońcy skazanego K. S.**

W kasacji podniesiono zarzuty obrazy przepisów:

1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, dokonaniu niepełnej analizy zarzutów sformułowanych w apelacji, a nadto w sposób odbiegający od wymogu ich rzetelnej oceny, zwłaszcza w zakresie podnoszonego zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k., art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.,

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 452 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

ad. 1 Trafnie zauważa Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż pod tym zarzutem obrońca skazanego powielił jedynie zarzuty, które wysunął już uprzednio w apelacji i do których odniósł się Sąd Apelacyjny, co jasno wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku tego Sądu. W apelacji podniesiono przeciw zarzut obrazy przepisów art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. i ten zarzut miał na uwadze Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację czego dowodzi lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku tego Sądu (por. s. 39 – 46). Nie można również zasadnie wywodzić, iż Sąd Apelacyjny dokonał niepełnej analizy podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Większa część uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęcona jest analizie postępowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, zwłaszcza badania czy ocena ta nie wykroczyła poza ramy określone w art. 7 k.p.k. Kwestionowanie sposobu realizacji przez Sąd Apelacyjny funkcji kontrolnej ujętej w normie art. 433 § 2 k.p.k. nie jest zasadne w realiach przedmiotowej sprawy. Oczywistym jest, że zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności ze strony sędziego, nie upoważnia go do sądzienia według swego „widzimisię”. Przepisy k.p.k. wymagają, aby w uzasadnieniu wyroku sąd „wytłumaczył” się ze swego przekonania, by podał dlaczego jedne dowody odrzuca jako niewiarygodne, aby uzasadnił dlaczego ze sprzecznych zeznań, wyraźnie wybiera niektóre z nich jako wiarygodne. Nie budzi też wątpliwości, że niejednolite wyjaśnienia oskarżonego nie dyskwalifikują jego przyznania się, a jedynie nakładają na sąd obowiązek analizy tego dowodu ze szczególną wnikliwością, oceny jego wiarygodności w zestawieniu z innymi dowodami i uzasadnienia w wyroku dlaczego sąd dał im wiarę mimo ich

niejednolitości, a nawet odmienności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1974 r., III KR 219/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 230). W razie odwołania „wyjaśnienia – pomówienia” należy zbadać czy powody jakie podał autor tego typu wypowiedzi, uzasadniają ich zmianę, i czy są przekonujące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1999 r., II KKN 506/97, Prok. i Pr. 2000, nr 3, poz. 5). Zbyt proste byłoby twierdzenie, że stabilność wyjaśnień przemawia za ich wiarygodnością, podczas gdy niestałość wskazuje na ich niewiarygodność. Zależy to raczej od rodzaju stałości lub niestałości wyjaśnień (por. J. Gurgul, Wartość dowodowa pomówień oskarżonego, Prok. i Pr. 1996, nr 6, s. 31 oraz wskazana tam literatura). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że gdyby każdą zmianę wyjaśnień oskarżonego traktować jako stwarzającą „nie dające usunąć wątpliwości” to doprowadziłoby to do zaprzepaszczenia zasady swobodnej oceny dowodów, na rzecz oceny („legalnej”), która niejako *a priori* zakładałaby konieczność oparcia ustaleń na niewiarygodnych nawet wyjaśnieniach oskarżonego, co byłoby oczywistym absurdem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., V KKN 315/96, Prok. i Pr. 1998, nr 5, poz. 6).

ad. 2 Zarzut obrazy przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. to nic innego jak po raz kolejny podjęta próba wykazania, że nie są trafne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zaakceptowane przez Sąd odwoławczy, iż skazany K. S. brał udział w zdarzeniu, z dnia 30 marca 1999 r. Skarżący wywodzi, że w tym zakresie cyt. „Sąd Apelacyjny posługuje się przypuszczeniami, które ze swojej istotny nie mogą zastępować ustaleń pewnych. Rozważania te nie znajdują również podstaw w materiale sprawy, ponieważ odległość meliny miejsca pobytu oskarżonych od restauracji F., możliwość przebycia tej odległości w określonym czasie, etc., nie była przedmiotem dowodu, a wnioski dowodowe stron zmierzające do ustalenia tych okoliczności były konsekwentnie oddalane. Jednocześnie jednoznaczne ustalenie drogi i sposobu przybycia na miejsce przestępstwa w ocenie obrony było jednym z kluczowych (w kontekście zeznań świadków oraz wyjaśnień J.) pytań, jakie należało postawić w niniejszej sprawie. Nie tylko pozwalało bowiem na ocenę prawdziwości (obciążających oskarżonych) wyjaśnień J., ale *de facto* ustalenia w powyższym zakresie umożliwiałyby ocenę fizycznej (praktycznej) możliwości zaistnienia ustalonego przez Sąd przebiegu zdarzenia” (cyt. str. 9 – 10 uzasadnienia kasacji). Wbrew treści zacytowanego fragmentu z kasacji, lektura uzasadnienia

zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego nie dowodzi, aby ten Sąd posługiwał się cyt. „przypuszczeniami”. Dokonując kontroli zapadłego wyroku Sądu I instancji odniósł się także do kwestii związanej z tzw. topografią miejsca zdarzenia, miał również w polu widzenia lokalizację tzw. „meliny” oraz odległość dzielącą restaurację od owej „meliny” (por. rozważania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku s. 61 – 73). Nie można zatem zasadnie wywodzić, iż doszło w tym zakresie do naruszenia przepisów o których mowa w tym zarzucie kasacji.

### **Odnosnie kasacji obrońcy skazanego P. C. J.**

Istota podniesionych w tej kasacji zarzutów sprowadza się do zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień złożonych przez P. C. J. w dniu 30 lipca 1999 r. Aby to osiągnąć na etapie postępowania kasacyjnego zarzucono w nadzwyczajnym środku zaskarżenia obrazę art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Obrońca tego skazanego wywodzi, że opinii biegłego psycholog wprowadzie cyt. „zarysował się główny wniosek o nieuleganiu sugestii... niemniej Sąd pominął fakt, że oskarżony ten ma tendencję do manipulowania uczestnikami postępowania w celu uzyskania korzyści procesowych” (cytat z uzasadnienia kasacji). Wskazuje w kasacji, że te wyjaśnienia nie mogą zostać uznane za wiarygodne gdyż pozostają sprzeczności z następującymi cyt. „pięcioma punktami niniejszego postępowania”:

„A) ilość broni i sposób jej użycia w zdarzeniu z dnia 6 stycznia 1999 r. opisana przez oskarżonego pozostaje w rażącej sprzeczności z opinią biegłego z zakresu badania broni,

B) wpisanie się przez oskarżonego w książce dozorów komisariatu Policji przy ul. S. w czasie zdarzenia z dnia 6 stycznia 1999 r. w godzinach zdarzenia, polegającego na użyciu broni w miejscowości A.,

C) używanie telefonu komórkowego i łączenie się z osobą w trakcie zdarzenia w dniu 6 stycznia 1999 r. i po nim, co jest nielogiczne z uwagi na dynamikę zajścia,

D) kolor samochodu, z którego strzelano – czerwony lub wiśniowy, a znaleziony przez świadka J. P.. samochód Dodge koloru „kawa z mlekiem”,

E) niedostrzeżenie braku konsekwencji w wyjaśnieniach dotyczących porwania świadka K. N. na tle konfliktu oskarżonego z J. S.” (cytat z uzasadnienia kasacji).

W tym miejscu należy przypomnieć, identyczny zarzut obrońca tego skazanego zawarł w apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21

czerwca 2010 r. Stawiając taki zarzut w kasacji obrońca skazanego nie dostrzega tego, że kwestia oceny wyjaśnień skazanego P. C. J. była przedmiotem zarówno bardzo szerokich rozważań Sądu Okręgowego, co jasno wynika z obszernego pisemnego uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 21 czerwca 2010 r., gdzie Sąd dokonał wnikliwej oceny wszystkich przesłuchań tego skazanego i składanych podczas nich wyjaśnień dostrzegając i oceniając zmiany w tych wyjaśnieniach i powody tych zmian (por. str. 39 – 52 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Ten Sąd dostrzegł też, jak to stwierdził Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku, „pewne nieścisłości i niezgodności pomiędzy tym co wyjaśniał oskarżony, a zeznaniami niektórych świadków zdarzeń, ale wskazał niepodważalne argumenty za tym, że wyjaśnienia złożone dnia 30 lipca 1999 r. były przekazaniem spontanicznym, dobrowolnym i szczerym. To przede wszystkim wskazanie licznych szczegółów przebiegu przestępstw znanych tylko sprawcom i żyjącym pokrzywdzonym lub świadkom naocznym. Sąd ten dokonał też oceny „dowodów materialnych” (ekspertyzy broni, amunicji, oględziny zwłok, wynika oględzin ciał żyjących pokrzywdzonych, opinie biegłych lekarzy), jak też rozważył i ocenił odczyty połączeń z aparatów telefonicznych wykonanych w dniach 6 stycznia 1999 r. i 20 marca 1999 r. Jak podniósł Sąd Apelacyjny cyt. „Niezwykle słusznym argumentem merytorycznym za wiarygodnością wyjaśnień P. J. z 30 lipca 1999 r., niedostrzeżonym przez apelujących jest to, że gdyby oskarżony, jak obecnie twierdzi, miał posłużyć się wyłącznie wiedzą dostępną policji, a nie własnym doświadczeniem z przestępstw, wówczas jego przekaz byłby zupełnie zgodny z relacją P. D., S. G. i świadka anonimowego - mężczyzny. Dwaj pierwsi - pokrzywdzeni w strzelaninie 6 stycznia 1999 r. i świadek, wszyscy związani z zastrzelonym 20 marca 1999 r. P. W., utrzymujący zмовę milczenia przez pół roku, zgłosili się nagle sami do prokuratora (G., D. - 23 lipiec 1999 r.), by złożyć szczegółowe zeznania o sprawcach i przebiegu zdarzenia”, Sąd Apelacyjny podniósł, nadto, że do dnia 23 lipca 1999 r., kiedy to D. i G. dostarczyli dowodów bezpośrednich, policja nie dysponowała wiedzą o składzie osobowym sprawców, a po tej dacie dysponowała nią tylko w wersji przedstawionej przez tych świadków. Tak więc gdyby tę wersję „narzucano” J., tak jak obecnie twierdzi, w postaci przekazu policjantów, ich notatek, zapisków, zdjęć itp., to jego wyjaśnienia złożone 30 lipca 1999 r. stanowiłyby monolit dowodowy odnośnie do zdarzenia z 6 stycznia 1999 r. Jak zauważa Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, cyt.

„Właśnie odmienny skład osobowy sprawców, o którym wyjaśnił oskarżony, zweryfikowany szeregiem dowodów pośrednich, w tym uznanych za wiarygodne wyjaśnień i zeznań świadczących o tym, że K. S. i R. B. nie byli na miejscu strzelaniny w A. w dniu 6 stycznia 1999 r., przemawia za spontanicznością wyjaśnień J. z dnia 30 lipca 1999 r. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy w sposób bardzo logiczny wytrąciła argumenty obecnej linii obrony P. J. oraz powtarzające się w apelacjach zarzuty o braku samodzielności wyjaśnień z 30 lipca 1999 r. Gdyby bowiem oskarżony planował ratować się za cenę obciążenia kolegów, to nie zależałoby mu na tym, czy jako sprawców strzelaniny poda S. i B”.

Niezależnie od powyższych uwag Sąd Najwyższy stwierdza, że kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego P. J., jest wyraźnie zwrócona przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, zaś brak powołania w kasacji na naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. stawiają ją wręcz na granicy dopuszczalności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat prezentowana jest jednolita linia, że zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu, w tym nadzwyczajnym trybie, orzeczeniu sądu odwoławczego. Nie można ich więc rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne - „dublujące” kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Ewentualne stwierdzenie zaś ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów odniesionych do orzeczenia sądu odwoławczego, jedynie to ostatnie może bowiem zostać zaskarżone kasacją. Jasnym jest też w kontekście podniesionego w kasacji zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., że nie można zasadnie stawiać w kasacji zarzutu obrazy tego przepisu podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z tego przepisu nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie

dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Odnosnie zaś zarzutu obrazy przez Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu apelacji obrońcy P. J. art. 7 k.p.k. to należy stwierdzić, iż ten Sąd nie dokonywał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, gdyż to jest domena Sądu I instancji, a jedynie przeprowadził kontrolę odwoławczą w przedmiotowej sprawie, zaś skarżący nie zarzucił w kasacji, jak to już wskazano wcześniej, obrazy przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., (nie podniósł zarzutu prowadzącego się do nierzetelnej kontroli apelacyjnej).

#### **Odnosnie kasacji obrońcy skazanego A. M.**

W kasacji podniesiono zarzuty obrazy przepisów

- 1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.,
- 2) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

ad. 1 Z uzasadnienia kasacji wynika, że konstruuując ten zarzut obrońca skazanego miał na uwadze brak, jego zdaniem, wszechstronnego odniesienia się do zarzutu z jego apelacji oznaczonego I 2 d. Dla przypomnienia zarzut ten brzmiał, cyt. „zeznania S. G., P. K., P. D., a także zasłyszana przez licznych świadków (w tym E. D., R. K.) relacja P. W. wskazująca, iż oskarżonego M. nie było w samochodzie, z którego dnia 6 stycznia 1999 roku oddano śmiertelne strzały do K. K. są błędne, a tym samym w pełni wiarygodne są sprzeczne z nimi zeznania P. J”. Obrońca skazanego A. M., nie stawia zarzutu w kasacji zaniechania zbadania przez Sąd Apelacyjny tego zarzutu apelacyjnego, lecz uważa, iż zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku „wszechstronnego odniesienia się” do tego zarzutu, gdyż jego zdaniem za spełnienie wymogu z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie można uznać przywołanego w uzasadnieniu kasacji stanowiska Sądu Apelacyjnego zawartego na stronach 82 i 83 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Nie można podzielić tego zarzutu zwłaszcza gdy się dokładnie przeczyta to uzasadnienie, nie tylko strony wymienione w kasacji. Jasno z niego wynikają

motywy dla których Sąd Apelacyjny, dokonując kontroli apelacyjnej wyroku Sądu I instancji zaakceptował ocenę tego Sądu co do czynów przypisanych A. M. z pkt XIII – XVI wyrok, w tym dlaczego zaakceptował ustalenie Sądu I instancji w zakresie oceny zeznań świadków S. G., P. K. i P. D. Trafnie przyjął że w tym zakresie Sąd I instancji nie wykroczył poza granicę zakreśloną art. 7 k.p.k. To przekonanie Sąd I instancji pozostawało pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. gdyż, było poprzedzone: skrupulatnym ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść A. M. W realiach sprawy było zgodne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz, co bezsprzecznie wynika z obszernego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, zostało wyczerpująco i logicznie przedstawione w tym uzasadnieniu. W takiej sytuacji stanowisko Sądu Apelacyjnego, w tej kwestii nie mogło zostać skutecznie podważone tak sformułowanym zarzutem kasacyjnym.

Ad. 2. Zarzut obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Odnosząc się do tego zarzutu na wstępie przypomnieć należy że w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., sygn. II KK 466/04, wydanego w przedmiotowej sprawie znalazło się wskazanie odnoszące się także do czynu zarzucanego z pkt XVIII (zabójstwo M. W.). Krytykując pogląd Sądu Apelacyjnego, zawarty w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 22 kwietnia 2004 r Sąd Najwyższy podniósł cyt. „Każde z tych stwierdzeń z osobna i wszystkie razem wzięte nie pozwalają, zdaniem Sądu Najwyższego, bez naruszenia dyrektyw oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k., na przypisanie któremukolwiek z oskarżonych tzw. jednosprawstwa zabójstwa, choćby z zamiarem ewentualnym, a tym bardziej działania wspólnego i w porozumieniu. Zdanie, które podsumowuje wywód z k. 66 uzasadnienia wyroku SA, iż „sprawcy (...) **musieli liczyć się** ze skutkami swojego działania także negatywnego dla osób postronnych i na to się godzili” stanowi klasyczne zaprzeczenie reguł dowodzenia zamiaru ewentualnego. W opisanej wyżej sytuacji brak jest bowiem możliwości rekonstrukcji strony podmiotowej czynu każdego ze sprawców, skoro nie wiadomo, którzy z nich w ogóle spostrzegli M. W. w pobliżu P. W., a jeśli któryś z nich spostrzeżenie takie nawet poczynił, w oparciu o jakie przesłanki nastąpić ma delimitacja zamiaru ewentualnego od naruszenia reguł ostrożności w postaci świadomej nieumyślności, nazywanej niegdyś lekkomyślnością. Posługując się sposobem argumentacji zastosowanym przez Sąd

Apelacyjny, równie dobrze można byłoby przecież każdemu z oskarżonych przypisać nadto zarzut usiłowania dokonania z zamiarem ewentualnym zabójstwa E. W. i paru innych postronnych osób, której to próby - i słusznie - nie podjął nawet urząd prokuratorski. Podsumowując ten wątek rozważań stwierdzić należy, że jedynie odwołanie się do innej linii argumentacyjnej, która zapewne musiałaby zostać wsparta poczynieniem odmiennych ustaleń faktycznych (a temu z kolei na przeszkodzie może stanąć szeroko pojmowany na gruncie nowego k.p.k. zakaz *reformationis in peius*) pozwoliłoby na przypisane oskarżonym w ramach zarzutów z pkt V, XI, XX i XXIV zbrodni zabójstwa określonej w art. 148 § 2 pkt 4 k.k. W każdym razie, dotychczasowa argumentacja pozwala, zdaniem Sądu Najwyższego, oceniać ich zachowanie, w omawianym tu zakresie, co najwyżej jako przestępstwo stypizowane w art. 160 § 1 k.k.” (cytat ze str. 49-50 uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., sygn. II KK 466/04).

Mając na względzie z jednej strony to zapatrywanie prawne Sądu Najwyższego, zaś z drugiej strony cyt. „nieudolną argumentację Sądu Okręgowego wykazującą zamiar zabójstwa (M. W. – dod. SN) hipotetycznym, niestanowczymi stwierdzeniami, typu „musieli wiedzieć”, musieli liczyć się... że może ucierpieć ktoś przypadkowy, przy czym celem było zabójstwo W. i wynikającym z odwołania się tylko do części dowodów obciążających” (cytat ze strony 92 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), Sąd Apelacyjny zamienił wyrok Sądu Okręgowego z zakresie czynów zarzuconych oskarżonym w pkt IV, pkt. X, pkt. XVIII i pkt XXI, w ten sposób, że przyjął, iż działając w miejscu, czasie i w sposób opisany w akcie oskarżenia narazili M. W. na niebezpieczeństwo utraty życia i za tak przypisany czyn na podstawie art. 160 § 1 k.k. skazał każdego z oskarżonych na kary po 3 lata pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu tej części swojego rozstrzygnięcia podkreślił, że jak wynika z akt sprawy zakres dowodów wykorzystanych przez Sąd Okręgowy do odtworzenia przebiegu przestępstwa pozostał niezmienny (w stosunku do tego jaki był w 2006 r.). Nikt ze świadków, oprócz E.W., nie zauważył W. Nie zauważył go także P. J., co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy (str. 45 uzasadnienia). W tej sytuacji nie wiadomo którzy oskarżeni spostrzegli M. W. i nie wiadomo kto oddał strzał do W., godzący śmiertelnie M. W. Nie można zatem przypisać żadnemu z oskarżonych zamiaru zabójstwa, ani wspólnego porozumienia do zabójstwa osoby postronnej, „przypadkowej”, jak określił ją Sąd Okręgowy. Według Sądu Apelacyjnego niesłusznie wnioskuje Sąd

Okręgowy o podobnym zagrożeniu dla E. W., gdyż dokładna analiza wyjaśnień oskarżonego P. J. z dnia 30 lipca 1999 r. wskazuje, że dnia 20 marca 1999 r. sprawcy nie działali w ten sam sposób co w dniu 6 stycznia 1999 r. w A., kiedy ostrzelali bez namysłu całą „grupę stojących mężczyzn, wśród których znajdował się „K.” (W.)”. Zabójstwo W. w dniu 20 marca 1999 r. ten oskarżony zrelacjonował następująco: „Jak biegłem w kierunku W. to przebiegłem obok jego żony, idącej za nim, minąłem ją.... Była po mojej prawej stronie. Jak strzelałem do W. to nie widziałem nikogo obok niego lub na ulicy za nim, obok samochodu nikt nie stał” (k. 2388).

Sąd Apelacyjny skonstatował, że jeżeli Sąd I instancji ocenił te wyjaśnienia jako szczere i prawdziwe, i tak samo ocenił zeznania zupełnie obcych świadków naocznych, w tym świadka incognito – kobiety, która podkreślała, że M. W. zobaczyła dopiero, gdy wracał postrzelony do restauracji, to zeznania wyłącznie E. W., choć prawdziwe, nie są w stanie wykazać zamiaru zabójstwa także M. W. Według ustaleń Sądu Okręgowego sposób działania oskarżonych z dnia 20 marca 1999 r. wskazuje na zamiar zabójstwa P. W., przy czym zdaniem Sądu Apelacyjnego, w realiach tego zdarzenia tj. strzelając z pięciu jednostek broni, w tym broni automatycznej – wielo- i szybkostrzałowej, oddając strzały w centrum miasta, przed restauracją, w miejscu gdzie nawet o tej porze doby przechodzą ludzie, oskarżeni przewidywali, jak każdy przeciętnie doświadczony człowiek i godzili się na zagrożenie dla życia i zdrowia jakie swoim działaniem spowodują na osoby postronne. Zagrożenie to spowodowali na przypadkowego przechodnia, znajdującego się na linii strzałów przeznaczonych dla P. W., a jedna z tych kul spowodowała natychmiastowe skrwawienie się pokrzywdzonego i jego zgon na progu restauracji.

Niemożliwość indywidualizacji odpowiedzialności za nieumyślny w tym wypadku skutek śmiertelny nie pozwalała na przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 155 k.k. w kumulatywnym zbiegu z przyjętym przez Sąd Apelacyjny art. 160 § 1 k.k. Zakaz czynienia nowych, czy dodatkowych ustaleń faktycznych – *zakaz reformationis in peius*, uniemożliwił w znacznej mierze Sądowi Okręgowemu, a tym bardziej Sądowi Apelacyjnemu, odwołanie się do innych argumentów, niż ściśle bazujące na dowodach przyjętych dotychczas i interpretowanych wyłącznie na korzyść oskarżonych, zgodnie z dyrektywą z art. 5 § 2 k.p.k.

Przedstawione motywy zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w których ten Sąd uzasadnia swoje stanowisko w zakresie zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji, nie pozwalają na podzielenie zarzutu z kasacji iż tak procedując Sąd Apelacyjny naruszył przepisy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Apelacyjny w tej części dokonał korekty wyroku na korzyść oskarżonych, mając na uwadze zapatrywanie prawne Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 marca 2000 r., sygn. II KK 466/04.

#### **Odnosnie kasacji obrońcy skazanego R. B.**

W kasacji podniesiono zarzuty obrazy przepisów:

- 1) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. (nieuprawnione oddalenie wniosku z dowodu o przesłuchaniu świadków: M. W., A. W., nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego balistyka),
- 2) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.
- 3) art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt 2 k.p.k.
- 4) art. 424 § 2 k.p.k.

Ad. 1 Kwestia ujęta w tym zarzucie, była podniesiona w apelacji obrońcy R. B. (pkt. VI). Odniósł się do niej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny (por. s. 55-59, s. 68-73) i Sąd Najwyższy nie widząc potrzeby powtarzania tej argumentacji do niej odsyła. W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej odnosząc się do tego zarzutu nadto wskazuje, że „ponawiając w treści kasacji zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., obrońca skazanego R. B. w żaden sposób nie wykazał, że nieuwzględnienie wniosków dowodowych stanowiło rażące naruszenie prawa, tym bardziej, że Sąd Apelacyjny szczegółowo odniósł się do domniemanych uchybień Sądu I instancji i nie znalazł podstaw, dla których tenże Sąd winien przeprowadzać dowody z przesłuchań świadków lub wywoływać kolejne opinie biegłych. Rozważania w zakresie konieczności uzupełnienia materiału dowodowego sprawy, przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny wyraźnie wskazują, iż wnioski skarżących nie zostały poparte konkretnymi faktami i okolicznościami”.

Ad. 2 Skarżący podnosi, że Sąd Apelacyjny „nie odniósł się do zarzutów apelacji pkt. II i VI – oraz płynącego z nich wniosku o precyzyjne ustalenie roli R. B”. Poza sporem jest, że Sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty oraz wnioski wskazane w środku odwoławczym i może wydać orzeczenie o utrzymaniu zaskarżonego wyroku sądu I instancji w mocy jedynie

wtedy, gdy uznaje za niesłuszne owe zarzuty oraz wnioski, przy czym powinien przedstawić swój tok rozumowania. Przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma bowiem charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., II KK 332/07, R-OSNKW 2008, poz. 1158). Z kolei z treści art. 457 § 3 k.p.k., odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się jedynie do szeregu ogólników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2007 r. II KK 341/06, R-OSNKW 2007, poz. 816). Zatem nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, wbrew dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k., może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jako rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a dokumentem, który pozwala na stwierdzenie, czy sąd odwoławczy wypełnił wymóg art. 433 § 2 k.p.k., jest bez wątpienia właśnie pisemne uzasadnienie wyroku

Możliwe są jednak sytuacje, w których przy oczywistej bezzasadności zarzutów apelacyjnych, Sąd odwoławczy - dzieląc w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów - uchylił się od szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu swojego wyroku do tych zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędne powtórzenie zasadnej argumentacji sądu I instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, R-OSNKW 2006, poz. 1510), co w przedmiotowej sprawie niewątpliwie może mieć - przynajmniej po części - zastosowanie.

W zakresie szczegółowości uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego obowiązek ten jest zależny, z jednej strony, od zawartości uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji z drugiej zaś, od wartości argumentacji apelacji. Dopuszczalne w praktyce postępowanie sądu odwoławczego, polegające na odwoływaniu się w motywach orzeczenia do stanowiska zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (zwłaszcza wówczas, gdy zarzuty apelacji i uzasadniające je wywody stanowią dowolną polemikę ze stanowiskiem sądu *meriti*), nie oznacza jednak całkowitej rezygnacji z przytoczenia konkretnych

argumentów, w tym choćby mających odniesienie do wywodów sądu pierwszej instancji.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest, iż opisy czynów przypisanych R. B. w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 czerwca 2010 r., spełniają wymogi art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. – dokładnie określają przypisane oskarżonemu czyny. Podkreśla się, że wymóg z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nakazuje redagowanie wyroku w taki sposób aby z niego było widać, nie tylko, za jak czyn sąd ten sądził człowieka, lecz także za jaki go skazał. Czyn jako zdarzenie historyczne musi być sformułowany w sposób precyzyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r., V KKN 598/98, OSN P i Pr 2001, nr 10, poz. 7). W uzasadnieniu wspomnianego wyroku Sądu Okręgowego znajdujemy z kolei wskazanie jakie fakty ten Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

W kasacji pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. skarżący ponownie atakuje dokonane ustalenia faktyczne i to w oparciu o wybiórcze fragmenty płynące ze źródeł dowodowych a nie w aspekcie całego materiału dowodowego. Ten zarzut kasacji sprowadza się zatem do wywołania ponownej kontroli apelacyjnej, nie bacząc iż sprawa nie jest już na etapie kontroli apelacyjnej a kontroli kasacyjnej.

Ad. 3 Co do tego zarzutu, Sąd Najwyższy nie widząc potrzeby ponawiania trafnej argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odsyła do jego lektury (por. s. 39-48).

Ad. 4 W świetle argumentacji Sądu Apelacyjnego, zawartej na s. 93 – 98 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można podzielić argumentacji wspierającej ten zarzut. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku (s. 119-120) wykazał czym kierował się przy wymierzaniu kary R. B. Kwestia ta była też przedmiotem wspomnianych wyżej rozważań w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł ja w postanowieniu.

